



BIBLIOTEKARZ PODLASKI
2/2022 (LV)
<https://doi.org/10.36770/bp.702>
ISSN 1640-7806 (print) ISSN 2544-8900 (online)
www.bibliotekarzpodlaski.pl



Tomasz Kunicki-Goldfinger*

Instytut Badań Literackich PAN, Polska /

/ Institute of Literary Research of the Polish Academy of Sciences, Poland

ORCID: 0000-0002-4088-5435

Słowacki-polityk. Uwagi na marginesie dwóch listów do Adama Czarotorskiego

Juliusz Słowacki as a politician – comments in the margins of two letters to Adam Czarotorski

Abstract: The article presents an interpretation of two letters written by Juliusz Słowacki to Prince Adam Czarotorski. The letters show how political action was important to the Polish romantic poet. In contrast to past research, it shows the depth of Słowacki's political thought. He considered various forms of government and chose the best option .

Słowacki wrote about three forms of government: Roman, Homeric Greek, and Gospel-based. He also wrote about the importance of filioque. The equality between Jesus and the God father in relations to Holy Spirit showed the way to universal priesthood and ecumenical council. Słowacki a model of a democratic state based on a group of three people. The group would consist of a brother who directs the spirit, a soldier, and a marshal. In Polish, we would say about person who gives meaning to things and weight to ideas.

We can observe the development of various forms of government over time.

According to Słowacki, political presence is possible through self liberation. We should consider the consequence of our future actions and always keep in mind the immortality present in each of us. Being fully a citizen is possible thanks to the

* Tomasz Kunicki-Goldfinger – mgr, doktorant w IBL PAN, autor m.in. artykułu *Hans Blumenberg o niedostępności prawdy obiektywnej* (2013).

poet – the liberator. In order to recognise the spirit of a nation, poets should use their intuition and write down the results as a historical record.

In his letters, Słowacki pointed to Mickiewicz's role in College de France and urged that the poet's position should be stabilised. Słowacki proposed to Prince Adam Czartoryski that he would sway the feelings of Poles to make them love and admire the Prince. Słowacki showed how important poetry was in the process of building a new nation. His most importance message to Prince Czartorsyski was that he should do something heroic. Słowacki's trip to Lesser Poland in 1848 was very important on a political level.

Keywords: Juliusz Słowacki, Adam Jerzy Czartoryski, polityczne zaangażowanie, ustrój polityczny, filioque.

Relacja Juliusza Słowackiego z księciem Adamem Czartoryskim pozwala zobaczyć poetę jako polityka¹. Książę był adresatem dwóch listów poety. Pierwszy z nich Słowacki wydał anonimowo w postaci broszury *Do księcia A.C.*². Po śmieci poety został wydany *List drugi do księcia A.C.*³. Polityka jako odrębne pole działań Słowackiego była przez część badaczy dotychczas lekceważona. Nawet Pawlikowski jako autor rozprawy *Społeczno-polityczne idee Słowackiego w dobie mistycyzmu* nie doceniał politycznego zaangażowania Słowackiego. Twierdzi on, że poeta nie był zainteresowany kwestiami ustroju i traktował je jako mało ważne. Dlatego badacz określa nieco pogardliwie poglądy poety mianem

1 Przeciwny pogląd wydaje się mieć J. M. Rymkiewicz, uznając J. Słowackiego z tamtego okresu za anarchistę. Zob. J. M. Rymkiewicz, *Słowacki – Encyklopedia*, Warszawa 2004, s. 437.

2 J. Słowacki, *Dzieła wszystkie*, red. J. Kleiner, Wrocław 1955, t. VII, s. 307–315. Rok 1846 jako datę wydania pierwszego listu przyjmują wspólnie Kleiner, Pawlikowski i Tretiak.

3 J. Słowacki, *Dzieła wszystkie*, red. J. Kleiner, Wrocław 1955, t. XV, s. 311–322. Istnieje dyskusja w sprawie ustalenia daty powstania listu: Kleiner i Tretiak wskazują na rok 1847, a Pawlikowski na rok wcześniejszy. Warto zauważyć, że niedługo po napisaniu drugiego listu Słowacki pojechał do Poznania. Jak pisze Dziewulska-Król: „[...] a jednak w 1848 roku, już poważnie chory, podjął niebezpieczną podróż do Rewolucyjnego Poznania – najmniej po to, żeby spotkać matkę”. Zob. M. Dziewulska-Król, *Juliusz Słowacki*, [w:] W. Karpiński, M. Król, *Sylwetki polityczne XIX wieku*, Kraków 1974, s. 36.

Zob. J. Tretiak, *Nieznan list Juliusza Słowackiego do ks. Adama Czartoryskiego*, „Pamiętnik Literacki” 1902, z. 1, s. 640–654. Dostęp internetowy pod adresem http://zs.thulb.uni-jena.de/receive/jportal_jparticle_00000072 [dostęp 15.08.2012]; J. G. Pawlikowski, *Społeczno-polityczne idee Słowackiego w dobie mistycyzmu. Z dziejów mesjanizmu polskiego*, Warszawa 1930.

spirytualistycznego ujęcia zadań państwa⁴. Chciałbym podjąć próbę wykazania, że pomimo niepodporządkowania się językowi polityki, można bardzo wyraźnie odczytać intencje polityczne Słowackiego.

We wspomnianych listach autor *Króla-Ducha* omawia trzy rodzaje ustrojów: rzymski, homerycko-grecki oraz oparty na Ewangelii. Poeta dzieli się własnym do tych systemów stosunkiem, a także charakteryzuje naturalne w przypadku każdego z nich działania. Składa również pewną ofertę Czarторыskiemu jako potencjalnemu patronowi politycznemu. Przyjrzenie się opisom tych ustrojów pozwoli zobaczyć, jakie znaczenie przywiązywał on do poszczególnych form politycznych.

Według Słowackiego, w ustroju rzymskim polityka opiera się na idei podbijania świata. Pomimo że kultura retoryczna znajduje się tutaj na bardzo wysokim poziomie, to potencjalni przeciwnicy ideowi są zabijani w trakcie proskrypcji. Zarówno polityka wewnętrzna, jak i zagraniczna, opierają się na sile fizycznej⁵.

Ustrój homerycko-grecki miał być realizowany w państwie Ludwika Filipa. Chociaż są tu dwie izby parlamentarne, a mieszkańcy dzielą się na wybieranych i wybierających, decydującą rolę odgrywa władca⁶. W centrum polityki państwa stoi idea jednoczenia ziem. W monarchii konstytucyjnej Ludwika Filipa retoryka przestaje służyć prowadzeniu sporów prowadzących do buntu, a ma się przyczyniać do umacniania porządku⁷.

Forma ustroju opartego o Ewangelię okazuje się ukrytą przed rozumem tajemnicą. Słowacki nadmienia, że związana jest ona ze słowem, o które poróżniły się dwa kościoły⁸. Przypuszczalnie chodzi o *filioque*, kwestię pochodzenia Ducha Świętego. Słowacki na podstawie Ewangelii buduje model ustroju opartego o ideę *filioque*. Według Kościoła katolickiego, Duch Święty został zesłany na ziemię zarówno przez Ojca, jak i przez Syna, natomiast według Kościoła prawosławnego tylko

⁴ Zob. J. G. Pawlikowski, *Společno-polityczne...*, s. 97.

⁵ Zob. J. Słowacki, *Dziela...*, t. XV, s. 312–313: „Ty, Demostenesie, przestań zwyczajną formą ubiegać się o palmę wymowy, albowiem czuję, iż cię Rzym i w formie i w ogniu przewyższy [...] a Rzymowi powiedzmy, iż tej nieśmiertelności w ciałach naszych objawionej – żaden Jowisz widzialny prawem proskrypcji niszczyć nie może. – Niech miecz Sulli i Mariusza zatrzyma się przed każdym obywatelem...”.

⁶ Tamże, s. 311.

⁷ Tamże, s. 312.

⁸ Tamże, s. 315: „Nad temi dwoma formami błyszczy w słońcu idei – ostateczna forma rządu – [...] Dwa kościoły różniły się o słowo jedno, które wszakże z tej tajemnicy ujęte, byłoby na wieki świat pogrążyło w ciemnościach”.

przez Ojca. Spór ten widoczny był również w XIX wieku w związku z działaniami Piusa IX. Społeczne znaczenie tematu *filioque* mógł Słowacki postrzegać w ujęciu teologicznym⁹. W optyce teologów równoważność Ojca i Syna jako posyłających Ducha Świętego umożliwia budowanie niehierarchicznych struktur poziomych, stających się źródłem prawa; realizowane są one w idei kapłaństwa powszechnego i soborów. Słowacki postulował więc ustrój oparty na równoważności różnych elementów, bez konieczności wskazania, który jest bardziej fundamentalny. Takie kryterium spełniają ustroje republikańskie, nazywane przez niego również demokratycznymi. Tróję Świętą tworzą trzy znaczące osoby w porządku świata. W ten sposób grupa trzyosobowa staje się również podstawową jednostką społeczno-polityczną. Ukazują to przedstawione przez Pawlikowskiego fragmenty z raptularza:

Jak śnił, że Tróję rządzącą w błękanie
 Tu formę rządu kiedyś wyobrażę [...]
 A naprzód, naprzód z mógł wstaniecie,
 Ktokolwiek ludu budowniczym stanie,
 Siólecza święte w trójce powiążecie
 A z trzech sióleczek gmin będzie wiązanie
 A z tych trzech powiat, a z powiatów trzecie
 Trójce urosną, jako stany w stanie¹⁰.

Zaproponowane przez Słowackiego trzy formy ustrojów są w różnym stopniu autorytarne, przy czym wersja najbardziej egalitarna ma się objawić dopiero w przyszłości. Uwidoczni się tym samym konieczna zmiana, jaka zachodzi w czasie: ustroje zastępowane będą przez bardziej doskonałe ich wydania. Jednak ewolucja nie nastąpi samoistnie. Słowacki wskazuje na działania oparte na idei samowyzwolenia, które mają doprowadzić do pokonania państw o rzymskiej formie ustroju¹¹. Zwycięstwo możliwe będzie dzięki połączonym siłom ludu, poety oraz przywódcy państwa.

⁹ Zob. W. Kasper, *Vie dell' unità. Prospettive per l'ecumenismo*, Brescia 2006 oraz ks. J. Bujak, *Kwestia filioque w doktrynalnym dialogu katolicko-prawosławnym*, „Teologia w Polsce” 2008, nr 2 (2), s. 307–328. [Dostęp internetowy pod adresem http://www.dogmatyka.pl/TwP/2,2/TwP_02,2%282008%29307-328.pdf dnia 15.08.2012].

¹⁰ Zob. J. G. Pawlikowski, *Społeczno-polityczne...*, s. 87–87 [przypis 11].

¹¹ Zob. J. Słowacki, *Dziela...*, t. XV, s. 313: „Idea nasza, ciągle ku Bogom nas podnosząc, uczyni to, iż z nas łańcuchy rzymskie same opadną”.

W liście pierwszym Słowacki powiada, że poddani powinni przemienić się w obywateli¹². Wezwanie poety nie było w okresie Wiosny Ludów odosobnione – podobne pojawiło się w odezwie do ludu poznańskiego Komitetu Narodowego. Postulowano tam zmianę tożsamości ze stanowej w obywatelską: „[...] oświadczyliśmy głośno, że znoszą się odtąd wszelkie dawne różnice stanów, jakie dotąd istniały, że już nie będzie ani szlachty, ani chłopą, tylko wolni obywatele jako synowie jednej Matki Polki”¹³.

Warunkiem politycznego zaistnienia jest ukształtowanie samego siebie. W ramach samowyzwolenia istotną rolę odgrywają dwa elementy. Po pierwsze, umiejętność patrzenia w przyszłość i refleksja nad tym, jakie skutki wywołają zdarzenia teraźniejsze. Po drugie, dążenie do nieśmiertelności – w każdej osobie tkwi bowiem pierwiastek nieśmiertelności, którego nikt nie jest w stanie zniszczyć¹⁴. Wymaga on odejścia od perspektywy materialistycznej. Prawdziwym patriotą okaże się „człowiek, który się już dzisiaj do podobieństwa z olimpijskim obywatelem przybliży – i w czynie to okaże [...]”¹⁵.

Przemiana w obywatela możliwa jest dzięki pomocy natchnionego poety-wyzwolicieła. Byłby to „człowiek jaki wielki głęboko [...] duchem ojczyzny przejęty”¹⁶. Traktując Homera jako przewodnika i jako źródło wiedzy, odkryłby on tajemnice Olimpu. W dziełach sztuki widziałby więcej niż ich formę fizyczną czy znaczenie alegoryczne. Przed przystąpieniem do pomocy innym przy wyzwaniu się musiałby sam się wyzwolić, zgodnie z zasadami obowiązującymi obywatela. Posiadałby moc czytania duchów oraz umiejętność wyzwalania i kierowania uczuciami¹⁷. Nastawienie na przemianę wewnętrzną i wychylenie ku przyszłości pojawiły się w myśli Słowackiego dzięki jego kontaktom z Towiańskim¹⁸.

Działanie poety będzie możliwe dzięki obecności przywódcy, który okaże się gwarantem podporządkowania się obywateli prawu oraz pokory wobec woli

¹² Zob. J. Słowacki, *Dzieła...*, t. VII, s. 307: „[...] wyraz zaś *subjects* przemieniając na *countrymen* uczynię zadość własnemu sumieniu”.

¹³ M. Janion, M. Żmigrodzka, *Romantyzm i historia*, Warszawa 1978, s. 512.

¹⁴ Program „wynieśmiertelnienia dusz” zob. w: J. Słowacki, *Dzieła...*, t. XV, s. 313.

¹⁵ Tamże, s. 313.

¹⁶ Tamże, s. 312.

¹⁷ Tamże, s. 314.

¹⁸ Zob. A. Witkowska, *Słowacki towianistyczny*, [w:] *Słowacki współczesny*, red. M. Troszyński, Warszawa 1999, s. 219.

Boga. Przywódca będzie rządził, nie nadużywając siły¹⁹. W zamian za to otrzyma panowanie nad ujętymi przez Słowackiego w metaforycznych opisach siłami, które umożliwią rządzenie²⁰. Przywódca przejdzie również wcześniej proces samowyzwolenia, podobnie jak wszyscy obywatele. Słowacki w listach określa alegorycznie owego przywódcę mianem Jowisza.

Działania przywódcy, poety i obywatela mogą się przyczynić do wyzwolenia każdego zniewolonego kraju. Dotyczy to zatem również Polski zniewolonej przez Rosję niczym Grecja przez Rzym. Polska łączyłaby przy tym elementy greckie z ewangelicznymi w nowy, nieprawosławny sposób. „I Ewangelia (która jest cała nauką Ducha) tak różna od Mitologii (która jest pojęć o świecie fizycznym i duchowym krystalizacją) pogodziły się z sobą w cywilnym porządku”²¹.

Rola Polski w historii powszechnej oraz ogólne jej szanse na odrodzenie wiążą się, według Słowackiego, ze znaczeniem, jakie Polacy przypisują idei wolności. Ma ona bowiem swoje początki we wzorach dawnych republik słowiańskich Pskowa i Nowogrodu: „Mości książę, jest to krzyk Polski: bo Nowogrodzianie i Pskowianie potem wykradli się z ciał niewolniczych i Polakami zostali”²². Przykład, na jaki się Słowacki powołał, unaocznia postulowaną przez niego metodę odnalezienia ducha polskiego. Przy poszukiwaniach trzeba się posługiwać intuicją i weryfikować wyniki na podstawie faktów historycznych. Metoda ta została zbudowana na twierdzeniu Mickiewicza, że wystarczy jedno ziarno, aby odzyskać całe zboże. Jedna osoba powinna zatem wystarczyć, aby odtworzyć ducha całego narodu²³. Ważną rolę przy ponownych narodzinach ducha polskiego odgrywa również to, iż jest on pochodzenia słowiańskiego, a słowiańskie duchy charakteryzują się umiłowaniem

¹⁹ Zob. J. G. Pawlikowski, *Společno-polityczne...*, s. 97: „Wszelki przymus wyklucza etyczną klasyfikację czynu, gdy więc państwo jest organizacją przymusu, działa wbrew zasadzie dobrowolności, jako postulat etycznego”. Jednak Pawlikowski równocześnie wskazuje na wagę kary śmierci. Wynikałoby to, jego zdaniem, z filozofii genezyjskiej, która jest z natury antypacyfistyczna i niewrażliwa na śmierć człowieka. Kładzie ona główny akcent na rozwój i rosnącą dzielność ducha, a możliwe są one dzięki ruchowi ducha. Natomiast ruch ducha dokonuje się dzięki walce i cierpieniu. W tym ujęciu śmierć staje się czymś wartościowym, bo jest momentem poruszenia ducha. Zob. tamże, s. 102.

²⁰ J. Słowacki, *Dziela...*, t. XV, s. 312.

²¹ Zob. Słowacki, *Dziela...*, t. VII, s. 313.

²² Tamże, s. 312.

²³ Zob. J. G. Pawlikowski, *Společno-polityczne...*, s. 84.

wolności²⁴. Źródła tych poglądów Słowackiego tkwią głęboko w założeniach sarmatyzmu²⁵. Poszukiwanie ducha narodu można rozumieć jako badanie wagi i znaczenia, jakie nadawane jest różnym ideom, postawom, instytucjom w danym narodzie.

W Polsce nie sprawdziłyby się, według Słowackiego, konstytucja, rząd przedstawicielski i stały budżet jako mechanizmy ustrojowe. Konstytucja, ponieważ niesie za sobą zbyt duże zagrożenie ograniczenia wolności. Rząd przedstawicielski wprowadza nierówności między wybieranymi a wybierającymi. Natomiast stały budżet wiązałby się z zaciąganiem niemożliwych do spłacenia kredytów²⁶.

Słowacki odrzuca również postulaty rewolucji krakowskiej: nie uznaje za dobry pomysł ofiarowania wszystkim obywatelom równych działek ziemi²⁷. Warto podkreślić, że punktowanie przez poetę postulatów rewolucji krakowskiej stoi w kontrze do opinii wyrażanej w jednym z czasopism emigracyjnych, „Demokracie Polskim”, traktującej rewolucję jako znak, że Polska znalazła się w awangardzie narodów europejskich²⁸.

Odrzucenie rewolucji krakowskiej wiązało się z dwoma szerszymi postulatami poety. Niezgoda na równość w sferze materialnej: „Wolność ta wszakże była duchową w pierwotnym pojęciu, a stąd pozbawiona tej obrzydliwości, która na dzisiejsze cielesne komunizmy i purpurowe demokracje wpada”²⁹. A także z postrzeganiem przez Słowackiego skutków rewolucji jako korzystnych dla władz Rosji.

Rozwiązaniem ustrojowym odpowiednim dla Polski okazuje się wolna elekcja. Konstytucyjną monarchię Słowacki odrzuca, natomiast monarchię elekcyjną uznaje za wartościowy „ustrój dawnej Polski, z królem na czele”³⁰.

²⁴ Tamże, s. 91.

²⁵ Zob. P. Żbikowski, *Juliusz Słowacki wobec Sarmatów i sarmatyzmu*, [w:] *Słowacki współczesny*, s. 253.

²⁶ Zob. J. Słowacki, *Dzieła...*, t. XV, s. 321.

²⁷ Tamże, s. 322 oraz s. 312.

²⁸ Zob. M. Janion, M. Żmigrodzka, *Romantyzm i historia...*, s. 508. „Demokrata Polski” pisał: „Kiedy w 1846 Polska wypowiedziała posłuszeństwo ciemieżcom, ludy europejskie znalazły w niej godnego tłumacza swych uczuć i nadziei. [...] Można by sądzić, że to początkowanie narodu, który najboleśniej i najdłużej ucierpiał, za stanowcze i za obowiązujące przyjął”.

²⁹ Zob. J. Słowacki, *Dzieła...*, t. VII, s. 312.

³⁰ J. G. Pawlikowski, *Společno-polityczne...*, s. 67. Por. M. Troszyński, *Nowa Austeria „Pod Królem-Duchem”*, Kraków 2021, s. 330.

Postulatem pisarza jest, aby Polacy mogli się sami rządzić³¹. W Polsce miała by się zakorzenić zasada trójcy, obecna w obserwowanej przez poetę historii Grecji: Jowisz, Homer i obywatel. W wersji polskiej potrzebna byłaby osoba umiejąca nadawać znaczenie i wagę ideom przywódcy i obywatela, określanych alegorycznie przez Słowackiego: bratem kierującym duchem, marszałkiem i żołnierzem³². Pisz o tym poeta w *Akcie zawiązanie się wygnańców w konfederację Przedwstępną*: „[...] postanowiliśmy zjednoczyć się, czyli związać się na wygnaniu w konfederację przedwczesną, [...] która to konfederacja [...] obierze wodze swoje w osobach: brata kierującego duchem – brata administratora, czyli marszałka – i brata żołnierza, czyli regimientarza; i tym trzem wodzom – w trójcy jako jedność działającym, ster sprawy powierzmy...”³³. Znaczenie konfederackiej trójki podkreśla Słowacki twierdzeniem, że to jej właśnie car może się przełębknąć³⁴. Równocześnie istotne było to, że konfederacje trójek wzorowały się na samej Trójcy Świętej³⁵.

Słowacki nie ogranicza się jednak do zarysowania projektów teoretycznych, jego list sam w sobie jest już politycznym działaniem. Tego znaczenia nabiera poprzez osobę adresata, Adama Czartoryskiego³⁶. Kierowanie publikowanego anonimowo listu do księcia dawało szansę, że tekst zostanie zauważony.

31 Zob. J. Słowacki, *Dzieła...*, t. XV, s. 321: „Polak przeznaczony, aby w naturze ducha... Trójcę Świętą pomieścić – i sobą się w rządzie wyobrazić”.

32 Tenże, *Dzieła...*, t. VII, s. 505. J. G. Pawlikowski, *Společno-polityczne...*, s. 86 [przypis 11: „Na czele konfederacji stawał Słowacki, wbrew historycznej tradycji, nie dwie, lecz trzy osoby, tj. oprócz marszałka i regimistrza jeszcze «kierującego duchem»; tłumaczył on Felińskiemu, że ten trzeci wódz przedstawia tylko ucieleśnienie idei, z której wyszła konfederacja, a która to idea była zawsze jakoby trzecia duchową osobą. W tym triumwiracie upatrywał odbicia Trójcy Świętej. Mistyczne znaczenie trójki powtarza się u niego zresztą w zastosowaniu do ustrojów społecznych....”].

33 Zob. J. Słowacki, *Krąg pism mistycznych*, wstęp i oprac. A. Kowalczykowa, Wrocław 1982, s. 288–289.

34 Zob. tenże, *Dzieła...*, t. XV, s. 321: „Lecy gdy potęga jego cielesna, rzymska pierwszy raz o rewolucyjną świętą naturę ducha polskiego uderzy – a trójca konfederacką siedzącą na wszystkich wieżach w duchu zobaczy – cofnie się...”.

35 Tamże, s. 508. Warto zauważyć, że według Pawlikowskiego ważną częścią ustroju polskiego ma być *liberum veto*, poglądy te nie są obecne bezpośrednio w listach, a wynikają raczej z kontekstu historycznego czy poglądu politycznego Słowackiego, wyrażanego w trakcie pobytu na emigracji i różnych dyskusji emigracyjnych. Zob. J. Słowacki, *Dzieła...*, t. VIII, s. 327. J. G. Pawlikowski, *Společno-polityczne...*, s. 84.

36 Przed przybyciem do Paryża pełnił funkcję senatora, wojewody i ministra. Był prezesem Rządu Narodowego w trakcie powstania listopadowego. Natomiast we Francji stworzył silne ugrupowanie monarchistyczne grupujące się wokół Hotelu Lambert wydające czasopismo „Trzeci Maj”. Zob. J. Treliak, *Nieznany...*, dz. cyt.

Jednakże poeta wybiera adresata nie tylko dla rozgłosu. Dostrzegając on bowiem szczególną rolę Czartoryskiego w historii, twierdził, że człowiek ten nigdy przez naród polski nie zostanie zapomniany: „Nie zostawi Cię długo... Mości Książę... Lud Polski... Wojewody swego na drążkowanym krześle wygnania”³⁷. Dlatego przedkłada właśnie jemu projekt wspólnego politycznego działania, w ramach którego artykułuje konkretne oczekiwania względem księcia, a także przedstawia ofertę własnych prac.

Czartoryski powinien przede wszystkim rozwiązać kwestię zawieszenia prelekcji Mickiewicza w Collège de France. Warto doprowadzić do ich reaktywacji albo, w razie niepowodzenia usiłowań, wpłynąć na to, aby katedra pozostała stale nieobsadzona jako swoista forma pamiątki³⁸. Działania takie książę powinien podjąć, jeżeli chce być uznawany za przywódcę emigracji, a także ze względu na rolę, jaką pełniły wykłady Mickiewicza, mianowicie nadawania znaczeń wielkim ideom. Chociaż Słowacki podchodził do myśli politycznej Mickiewicza krytycznie, to doceniał jego olbrzymią kreatywność w przestrzeni idei właśnie³⁹.

Twórca *Kordiana* nie tylko wyartykułował w liście do Czartoryskiego oczekiwania, przedłożył również ofertę działań własnych. Deklarował m.in. gotowość do obudzenia w narodzie miłości do księcia. Padła tu bardzo konkretna propozycja wobec potencjalnego władcy państwa, nie można więc tych słów uznawać – jak Pawlikowski – jedynie za charakterystykę ustrojów politycznych przedłożoną osobie publicznej⁴⁰. Słowacki twierdzi, że ma moc potrzebną, by wzbudzić w Polakach uczucia podziwu i miłości do przyszłego władcy, czym zapewni mu coś zdecydowanie ważniejszego niż popularność⁴¹: „[...] W. Ks. Mości zamienić w prawdziwą wskrzesitelną Siłę Narodową i – oczywiście je z przeciwnych duchowi Polskiemu pierwiastków – miłości ku niej w Ojczyźnie wywołać”⁴².

³⁷ Zob. J. Słowacki, *Dzieła...*, t. XV, s. 311.

³⁸ Tamże, s. 316–317.

³⁹ Tamże, s. 317: „Rodzenia się różnych duchowych prawd, które na tej katedrze odbywały się z natury boleścią, żal mi”.

⁴⁰ Zob. J. G. Pawlikowski, *Spoleczno-polityczne...*, s. 69.

⁴¹ Tamże, s. 316: „[...] Polaków w onym to obudzonym aniele rozkochar”. Idea ta zupełnie różni się od obiegowo przedstawianej idei mesjanizmu polskiego, gdzie Polska ma cierpieć za narody.

⁴² Zob. J. Słowacki, *Dzieła...*, t. VII, s. 308.

Propozycja poety jest długofalowa. Poświęca on w listach dużo miejsca tematowi ustrojów państwowych, aby wskazać na realną możliwość oddziaływania poety na sferę polityki. Poprzez dzieła literackie oraz zdolność nadawania znaczeń możliwe jest bowiem formułowanie zasad funkcjonowania państwa i kształtowanie ducha narodu⁴³. Poezja pozwala na odkrycie zaawansowanych form ustrojowych znacznie szybciej niż tradycyjne metody powolnych reform. Słowacki twierdzi, że gdyby Solon właściwie odczytał Homera, w swoim państwie wprowadziłby monarchię konstytucyjną, a to przyczyniłoby się do jego ewolucji⁴⁴.

Trzeba zauważyć, że Pawlikowski nie docenia wagi myśli Homera w poglądach Słowackiego, wskazując jedynie na ideę narodową, a nie na formy ustrojowe⁴⁵. Rozbudowane wątki dotyczące prawa i administracji państwowej mają udowodnić, że poeta posiada rozwinięte umiejętności w dziedzinie teorii polityki. Słowacki stara się doradzić księciu, choć ma krytyczny stosunek do monarchii konstytucyjnej, czyli formy ustrojowej uznawanej przez Czartoryskiego za właściwą. Wątek Homera pojawia się w liście Słowackiego, aby podkreślić korzyści polityczne płynące z działań w sferze duchowej. Słowacki wskazuje na możliwości, jakie otwiera przed politykiem poezja⁴⁶. Pokazuje znaczenie polityczne poety i możliwą do odegrania przez niego rolę w kształtowaniu narodowego ducha.

Słowacki ma nadzieję stać się natchnionym lektorem Mickiewicza-Homera albo wręcz sam zostać Homerem, autorem nowej *Iliady* i *Odysei* napisanej na podstawie czynów Adama Czartoryskiego⁴⁷. W ten sposób poeta sugeruje księciu, by dostrzegł wartość trójkowego systemu władzy⁴⁸. Warunkiem realizacji planu byłoby podjęcie przez księcia, metaforycznie ukazanego pod postacią

⁴³ Zob. C. K. Norwid, *O Juliuszu Słowackim w sześciu publicznych posiedzeniach (z dodatkiem rozbioru „Balladyny”)*, Kraków 1909, s. 26: „O! Zaiste że służba poetów jest poważna, ale prawda ta dopiero na wstępie do epoki dzisiejszej świtać poczęła, u bram której z Homera lirą i Leonidasa mieczem spoczął Byron, trzy słowa o sobie rzec mogący: *veni c[on]tavi, vici*”.

⁴⁴ J. Słowacki, *Dzieła...*, t. XV, s. 312.

⁴⁵ Zob. J. G. Pawlikowski, *Společno-polityczne...*, s. 74.

⁴⁶ Zob. J. Słowacki, *Dzieła...*, t. XV, s. 311: „Jeżeliś Książę kiedykolwiek pogardził snami którego z dzisiejszych natchnionych przez Boga poetów – pomyśl [...]”.

⁴⁷ Słowacki w tym czasie rozpoczyna własne tłumaczenie *Iliady*.

⁴⁸ Według Pawlikowskiego, Słowacki, zawiązując konfederację, widział w trójce Czartoryskiego, gen. Różyckiego i Mickiewicza. Zob. J. G. Pawlikowski, *Společno-polityczne...*, s. 68.

Jowisza, sugerowanych przez Słowackiego heroicznych działań (godnych pochwały i opisu przez poetę)⁴⁹. Równolegle, na różnych płaszczyznach w tych działaniach realizowane byłyby postulaty ustrojów greckiego i ewangelicznego. Pierwszy z nich skierowany byłby do wszystkich mieszkańców, ewangeliczny tylko do jednostek – indywidualności, zgodnie ze słowami poety: „Ewangelia nawet zgodziła się – jako służebnica Ruth – indywidua zbawiać i kłósów samotnych na polu narodów wyszukiwać, gdy tymczasem *Ogółem Ruchu* zajął się Jowisz z całą Olimpijską Gromadą”⁵⁰. Słowacki czyta Homera z przypisaną do niego tradycją chrześcijańską⁵¹.

W odczytanych z listów do księcia działaniach i myślach Słowackiego kwestie mistyczne nie odgrywają głównej roli⁵². Trudno uznać, że myśl Słowackiego została podporządkowana celom mistycznym, skoro w liście to tematy polityczne wypływają na pierwszy plan. Poecie chodzi o stworzenie niepodległej Polski, dzięki przyjętej formie ustroju będącej wzorem dla innych państw. Nawet jeśli nie zgodzić się z twierdzeniem, że Słowacki narzuca własną wizję polityczną Czarotoryskiemu, a jedynie stara się wskazać na łączące ich obu interesy, zadania i patriotyczne obowiązki, to jednak komunikacja poety z księciem ma charakter polityczny.

Równie nieuzasadnione jest traktowanie Słowackiego w odniesieniu do jego działań politycznych jako hermetycznego mistyka. Pogląd o niezrozumiałości jego przekazów krążył wśród jego współczesnych. Sprawozdawca „Trzeciego Maja”, podpierając się jedną z wypowiedzi Słowackiego, przekonywał,

⁴⁹ Warto przy tym zwrócić uwagę na to, że lektura listów do księcia Adama stawia pod znakiem zapytania interpretację romantyzmu jako epoki odcinającej się od starożytności. Słowacki korzysta z tradycji antycznej, jak z kodu oraz ukazuje ją jako wzorcową przestrzeń, w której doszło do zbudowania nowych znaczeń. Stosunek ten ciekawie opisuje Wiesław Juszczak, w relacji czytamy: „Jak stwierdził mówca »przekład *Iliady* jest typową dla mistyków próbą sięgnięcia do prądródeł kultury i zaanektowania ich na rzecz współczesnych, nieraz indywidualnych potrzeb«”. Zob. *Słowacki mistyczny – propozycje i dyskusje. Sympozjum, Warszawa 10–11 grudnia 1979*, red. M. Janion, M. Żmigrodzka, Warszawa 1981, s. 215.

⁵⁰ Zob. J. Słowacki, *Dzieła...*, t. VII, s. 313.

⁵¹ Zob. E. Nawrocka, *Głos w dyskusji*, [w:] *Słowacki mistyczny – propozycje...*, s. 219.

⁵² Zarzuty te formuluje Pawlikowski [w:] *Spółeczno-polityczne idee Słowackiego w dobie mistycyzmu*. Odczytanie przez niego tekstu Słowackiego w 1930 roku wydaje się zdominowane polemiką z Piłsudskim i zainicjowanym przez niego przeniesieniem prochów poety na Wawel. W związku z tym autor dowodzi, że Słowacki nie był socjalistą. Wskazuje również na niejasność i utopijność liberalizmu Słowackiego.

że poeta „[...] gubi się w obłokach pomysłów i przejść nie może do ostatecznego, zrozumiałego wypowiedzenia się, czego chce”⁵³. Przyczyn tego zjawiska należy jednak upatrywać w świadomej strategii poety-polityka. Słowacki odśladania swe cele, nawiązując do starego przysłowia holenderskiego o dzwonku przywiązany do nosa kota. Ilustruje tym samym konieczność zachowywania planów działania w tajemnicy⁵⁴. Według takiej interpretacji, stojącej w opozycji wobec twierdzeń Pawlikowskiego, list drugi nie miał trafić do szerszej publiczności⁵⁵.

Przedstawiona tu forma lektury listów Słowackiego do Czarotoryskiego pozwala zobaczyć w poecie myśliciela, dla którego formy ustrojowo-prawne były ważne. Wbrew ujęciu, jakie dominuje w literaturze przedmiotu, to nie filozofia genezyjska stanowiła cel polityki, ale – co widać na przykładzie przywołanych listów – działalność polityczna okazuje się ważniejsza. Słowacki formułuje ideę zbudowania nowej, ewangeliczno-greckiej formy ustroju państwa, ponieważ wierzy, że dzięki niej możliwe będzie wyniesienie Polski ponad inne narody⁵⁶. Ustrój ten byłby pozbawioną rządu monarchią elekcyjną albo demokracją bez silnie przedstawicielskiego charakteru, gdzie sejm zbierałby się tylko od czasu do czasu. Dobrze poglądy Słowackiego ukazuje *Odpowiedź na „Psalmy przyszłości”* utrzymana w duchu demokratyczno-rewolucyjnym.

Istotą działań poety w owym czasie była polityka. Ważnym tego przykładem jest wyjazd Słowackiego do Wielkopolski w 1848 roku. Przyjechał on na teren Polski, aby pomóc powstańcom. Niezależnie od skali, jego działanie było powodowane myślą polityczną⁵⁷. To nie cele religijne i moralne okazały się najważniejsze. Słowacki wystąpił bowiem z koła towiańczyków – organizacji o charakterze mistyczno-religijnym – z powodów politycznych⁵⁸.

Realizacja jego planu nie powiodła się w XIX wieku ze względów niezależnych od Słowackiego. Wpłynęły na to trudności zewnętrzne, brak chęci

⁵³ Zob. J. Tretiak, *Nieznany...*, s. 642.

⁵⁴ J. Słowacki, *Dzieła...*, t. XV, s. 314.

⁵⁵ J. G. Pawlikowski, *Společno-polityczne...*, s. 64.

⁵⁶ J. Słowacki, *Dzieła...*, t. XV, s.313: „[...] sama forma rządu od Bogów przyjęta wyniesie nas nad wszystkie narody”.

⁵⁷ Zob. J. G. Pawlikowski, *Společno-polityczne...*, s. 78.

⁵⁸ O przyczynach wystąpienia Słowackiego z Koła Sprawy Bożej zob. tamże, s. 110.

współpracy ze strony księcia Czartoryskiego, a wreszcie – śmierć samego poety. Jednak zawarty w jego listach plan działań wskazuje, iż być może zasadne jest mówienie o Słowackim jako pisarzu politycznym.

Bibliografia

- Dziewulska-Król M., *Juliusz Słowacki*, [w:] W. Karpiński, M. Król, *Sylwetki polityczne XIX wieku*, Kraków 1974.
- Janion M., Żmigrodzka M., *Romantyzm i historia*, Warszawa 1978.
- Kleiner J., *Juliusz Słowacki – dzieje twórczości*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1927.
- Bujak J., ks., *Kwestia filioque w doktrynalnym dialogu katolicko-prawosławnym*, „Teologia w Polsce” 2008, nr 2 (2).
- Norwid C. K., *O Juliuszu Słowackim w sześciu publicznych posiedzeniach (z dodatkiem rozbioru Balladyny)*, Kraków 1909.
- Pawlikowski J. G., *Spółeczno-polityczne idee Słowackiego w dobie mistycyzmu. Z dziejów Mesjanizmu polskiego*, Warszawa 1930.
- Rymkiewicz J. M., *Słowacki – Encyklopedia*, Warszawa 2004.
- Słowacki J., *Dzieła wszystkie*, red. J. Kleiner, t. VII i XV, Wrocław 1955.
- Słowacki J., *Krąg pism mistycznych*, oprac. i wstęp A. Kowalczykowa, Wrocław 1982.
- Słowacki J., *List do Wojciecha K. Stattlera*, [w:] *Juliusza Słowackiego myśli o literaturze i sztuce*, wyb., oprac. i wstęp P. Hertz, Warszawa 1959.
- Słowacki mistyczny – propozycje i dyskusje Sympozjum*, Warszawa 10–11 grudnia 1979, red. M. Janion, M. Żmigrodzka, Warszawa 1981.
- Tretiak J., *Nieznany list Juliusza Słowackiego do ks. Adama Czartoryskiego*, „Pamiętnik Literacki” 1902, z. 1. http://zs.thulb.uni-jena.de/receive/jportal_jparticle_00000072 [dostęp online: 15.08.2012].
- Troszyński M., *Nowa Austeria „Pod Królem-Duchem”*, Kraków 2021.
- Witkowska A., *Słowacki towianistyczny*, [w:] *Słowacki współczesny*, red. M. Troszyński, Warszawa 1999.
- Żbikowski P., *Juliusz Słowacki wobec Sarmatów i sarmatyzmu*, [w:] *Słowacki współczesny*, red. M. Troszyński, Warszawa 1999.

